

Instytut Pamięci Narodowej - Katowice

<https://katowice.ipn.gov.pl/pl3/aktualnosci/86826,Pokaz-filmu-Jo-byl-ukradziony-Rybnik-25-stycznia-2020.html>
26.04.2024, 19:02

Pokaz filmu „Jo był ukradziony...” - Rybnik, 25 stycznia 2020

W sobotę 25 stycznia 2020 r., o godz. 18.00, w Domu Kultury Chwałowice w Rybniku, przy ul. 1 Maja 91B, odbył się pokaz filmu Adama Grzegorzka „Jo był ukradziony...”.

„Jo był Ukradziony...” - film dokumentalny opowiadający tragiczną historię deportowanych w 1945 roku Ślązaków, represje, aresztowania, przesłuchania i zsyłki na wschód Związku Radzieckiego. Film jest prezentowany w czasie, kiedy to jeszcze nie tak dawno temu w całej Polsce w połowie stycznia odbywały się huczne obchody „wyzwolenia” przez Armię Czerwoną. Dzisiaj możemy powiedzieć, że był to tragiczny czas zniewolenia dla Polski i Polaków, a dla różnych grup etnicznych zamieszkujących Polskę, a w szczególności dla Ślązaków, okres terroru.

Mimo upływu lat na Górnym Śląsku istnieje nadal wiele ważnych i nieopowiedzianych historii. Tragedia Górnośląska jest jedną z nich. Najpierw powstała książka, potem spektakl teatralny, a teraz film dokumentalno-fabularny na podstawie scenariusza wydarzeń opisanych w publikacji pt. „Jo był Ukradziony”. Reżyserem filmu jest Adam Grzegorzek, który zrealizował również obraz pt. „Jerzy Malcher - między Londynem a Rybnikiem”. Film powstał z inicjatywy Stowarzyszenia Moje Miasto, dzięki pozyskanym środkom z budżetu Miasta Rydułtowy i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego, a także prywatnym sponsorom. W filmie zagrało ponad



Plakat.

siedemdziesiąt osób, głównie członków amatorskich grup i kółek teatralnych, ale też wiele osób z pośród znajomych samego reżysera, który tak mówi o swoim najnowszym obrazie: „To jest dokument fabularyzowany. Są tam treści dokumentalne przedstawione przez fabularne rekonstrukcje wydarzeń. Zaczęliśmy kręcić w lipcu i skończyliśmy w listopadzie 2019 r. Zajęło nam to cztery miesiące. Kręciliśmy w okolicach Rybnika, Rydułtów, było też kilka wyjazdowych nagrań w Oświęcimiu, Mysłowicach“. Premiera filmu miała miejsce 17 grudnia 2019 r. w Rydułtowskim Centrum Kultury przy komplecie widzów.

„Głównie wejście Armii Czerwonej i <wyzwolenie> przez armię radziecką naszych ziem. Internowanie, łagry, obozy. Ludzie nawet do niedawna nie wiedzieli, że obóz oświęcimski służył jako obóz przerzutowy do wywózek w głąb Rosji. Film chcemy dedykować młodszej publiczności. Nie każdy w dzisiejszych czasach lubi czytać książki, niekoniecznie musiał być na spektaklu. Film, mam zamiar, że wejdzie jako lekcja historii do szkół podstawowych i ponadpodstawowych” - mówił na antenie Radia 90FM Marek Wystyrk - prezes Stowarzyszenia Moje Miasto z Rydułtów, które przygotowało projekt historyczny filmu.

Wstęp wolny.